

UZASADNIENIE

Na podstawie ujawnionych dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 kwietnia 2017 r. P. J. podjechał samochodem marki P. pod budynek znajdujący się przy ul. (...) w W. celem zabrania ciężkiego sprzętu oraz współpracownika, który wówczas znajdował się jeszcze w budynku.

P. J. zatrzymał się w miejscu niedozwolonym, w związku z czym B. C. – pracownik ochrony budynku zwrócił mu uwagę, aby odjechał i zaparkował samochód na pobliskim bezpłatnym parkingu. P. J. nie zastosował się do polecenia. Pomiędzy mężczyznami doszło do wymiany zdań, podczas której P. J. kilkakrotnie uderzał B. C. w ramię i klatkę piersiową, napierał na niego, uderzył też barkiem w jego bark. Następnie między mężczyznami rozpoczęła się szarpanina, w trakcie której P. J. wyraźnie kierował ciosy w głowę B. C.. W pewnym momencie P. J. złapał B. C. ręką pod kolano, przez co ten upadł i uderzył głową w ozdobny kamień ustawiony przy chodniku, co spowodowało naruszenie u niego czynności narządu ciała na okres dłuższy niż 7 dni.

dowód: nagranie z monitoringu odtworzone na rozprawie (k. 10, 51a), zeznania pokrzywdzonego B. C. (k. 12-13, 120-123), zeznania świadka B. S. (k. 58, 147-142), zeznania świadka M. W. (k. 142-144), opinia biegłego sądowego (k. 67-69), ustna opinia biegłego (k. 144)

P. J. ma 35 lat, jest żonaty, pozostaje w ustroju wspólności majątkowej, ma dwójkę dzieci w wieku 2,5 lat i 6 miesięcy. Posiada wykształcenie wyższe, prowadzi działalność gospodarczą, zadeklarował średni dochód w wysokości 3.000 złotych, nie był karany.

dowód: oświadczenie oskarżonego (k. 116), karta karna (k. 106)

P. J. zarówno w toku postępowania przygotowawczego (k. 78-79), jak i przed Sądem **nie przyznał się** do popełnienia zarzucanego mu czynu (k. 116-119) i złożył bardzo szczegółowe i obszernie wyjaśnienia co do przebiegu zdarzenia, odzwierciedlone w treści obu protokołów, wskazując na agresywne słowne zachowanie pokrzywdzonego, jego groźby oraz swoją rolę ograniczoną jedynie do obrony przed atakiem pokrzywdzonego.

Sąd uznał wyjaśnienia te oskarżonego za niewiarygodne, dając wiarę w zakresie przebiegu zdarzenia pokrzywdzonemu B. C. oraz świadkom B. S. i M. W.. **Zdarzenie zostało zarejestrowane na monitoringu budynku, nagranie to zostało odtworzone na rozprawie w obecności stron i to częściowo dwukrotnie wobec wątpliwości oskarżonego (k. 144-146) – widać na nim w sposób jednoznaczny przebieg zdarzenia, to jest to, iż to oskarżony jest stroną atakującą, to on zadaje pierwsze ciosy w tym w ramię i klatkę piersiową pokrzywdzonego, naciera na pokrzywdzonego ciałem i barkiem, następnie pokrzywdzony wdaje się z oskarżonym w szarpaninę, w trakcie której oskarżony wyraźnie kieruje ciosy w głowę pokrzywdzonego. Upadek pokrzywdzonego na skutek podcięcia go pod kolano i uderzenie przez niego głową o betonowy element wyglądają tak dramatycznie (ścieżka 5 z płyty k. 52), iż, zdaniem Sądu, można mówić o dużym szczęściu, że pokrzywdzony nie odniósł poważniejszych obrażeń.**

Sąd uznał za wiarygodne zeznania oskarżyciela posiłkowego B. C. (k. 120-123, 12-13) **w zakresie okoliczności zdarzenia oraz tła całej sytuacji zeznania te były spójne i logiczne.** W zeznaniach tych Sąd nie stwierdził istotnych wewnętrznych sprzeczności, które dawałyby podstawę do odmówienia im wiary i budziły wątpliwości co do ich wiarygodności. Fakty wskazywane przez niego były kompatybilne z zeznaniami B. S. i M. W., znalazły także potwierdzenie w dokumentacji lekarskiej i opinii biegłego sądowego oraz w materiale z monitoringu.

Przymiot wiarygodności miały w ocenie Sądu zeznania świadka B. S. (k. 58, 147-142). Była ona naocznym świadkiem samego zdarzenia. Zdaniem Sądu B. S. składając zeznania w niniejszej sprawie kierowała się

wyłącznie obiektywnym przedstawianiem swej wiedzy na temat całej sprawy. Swoje stanowisko w tym zakresie Sąd wywiódł z analizy jej zeznań, które korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym uznanym za obiektywny w sprawie oraz w oparciu o bezpośrednie wrażenia z kontaktu na rozprawie ze świadkiem, która w swej relacji była przekonująca i nie przejawiała tendencji do budowania nadmiernie negatywnego wizerunku oskarżonego.

Również zeznania **M. W.** (k. 142-143) **Sąd uznał za wiarygodne.** Był on również naocznym świadkiem zdarzenia i jego zeznania były spójne, logiczne, korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym uznanym za obiektywny w sprawie. Sąd nie dopatrywał się w zeznaniach świadka takich okoliczności, które mogły by wskazywać, iż świadomie świadczy on nieprawdę.

Po dokonaniu analizypisemnej opinii biegłego sądowego w zakresie chirurgii (k. 22–23) oraz uzupełniającej pisemnej opinii biegłego (k. 67-69), która została potwierdzona w opinii ustnej (k. 144) w zakresie ich logiczności oraz poprawności przedstawionego rozumowania – Sąd nie miał żadnych zastrzeżeń co do wiedzy, kompetencji i rzetelności biegłego. Sąd uznał te opinie za w pełni profesjonalne, należycie umotywowane i zgodne z zasadami logicznego wnioskowania, za czym przemawiają również wiedza naukowa i doświadczenie biegłego. Wnioski opinii są, w ocenie Sądu, jasne i jednoznaczne. Sąd nie powziął żadnych wątpliwości co do fachowości sporządzenia tejszej opinii, ani prawidłowości zawartych w niej ustaleń oraz tez. Zgodnie bowiem z ugruntowanym w tej kwestii stanowiskiem Sądu Najwyższego – „Całkowita dyskwalifikacja dowodów z opinii biegłych wymaga uprzedniego wykazania, że były one oparte na błędnych przesłankach, nie odpowiadają aktualnemu stanowi wiedzy w danej dziedzinie lub są sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania” (Wyrok SN - Izba Karna z dnia 6 listopada 2000 r., IV KKN 477/99, Prokuratura i Prawo - dodatek 2001/4 poz. 9, Krakowskie Zeszyty Sądowe 2001/5 poz. 14, Lex nr 51136).

Strony miały możliwość weryfikacji swych merytorycznych wątpliwości w sposób bezpośredni na rozprawie (ustna opinia k. 144), w trakcie której biegły podtrzymał w całości swoją uzupełniającą opinię pisemną. Biegły podczas składania ustnej opinii precyzyjnie odpowiedział na wszelkie pytania. Wobec tego, Sąd nie powziął żadnych wątpliwości co do fachowości złożenia i merytorycznych wniosków ustnej opinii.

Sąd przyjął, stosownie do wniosków opinii uzupełniającej i ustnej, iż obrażenia pokrzywdzonego, skutkujące naruszeniem czynności narządu ciała pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni powstały w wyniku zdarzenia z aktu oskarżenia. Świadczy o tym, zdaniem Sądu, bardzo groźny sposób upadku pokrzywdzonego na betonowy element, na skutek podcięcia przez oskarżonego – wyraźnie zarejestrowany na monitoringu.

Odnosnie wskazania podstaw prawnych, na których opierał się Sąd przy analizie przedmiotowej sprawy:

Zgodnie art. 157 § 1 k.k. przewiduje, iż kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1 k.k., podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Sąd doszedł do przekonania, iż ujawniony w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wskazuje, że oskarżony P. J., popełnił przypisany mu czyn i pozwala bez żadnych wątpliwości na uznanie jego winy za udowodnioną, konieczna była jedynie korekta opisu czynu, bez wykraczania poza granice zarzutu.

Oskarżony P. J. w dniu 13 kwietnia 2017 r. w W. przy ul. (...) po przez zadawanie ciosów rękoma w okolice głowy i tułowia pokrzywdzonego B. C., napieranie na niego ciałem oraz spowodowanie jego upadku na chodnik, co skutkowało uderzeniem głową pokrzywdzonego o betonowy blok, spowodował u pokrzywdzonego naruszenie czynności narządu ciała na okres dłuższy niż 7 dni, który to czyn wyczerpuje kwalifikację art. 157 § 1 k.k.

Przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. dopuszcza się ten kto powoduje tzw. średni uszczerbek na zdrowiu, trwający dłużej niż 7 dni. Czynność sprawcza polega na spowodowaniu opisanych w dyspozycji art. 157 § 1 k.k. skutków. Pojęcie

to obejmuje wszelkie zachowania, pozostające w związku normatywnym i przyczynowym ze skutkiem. Zachowanie musi obiektywnie naruszać wynikającą z wiedzy i doświadczenia regułę postępowania z dobrem prawnym, jakim jest zdrowie człowieka. Skutek jest znamieniem pozwalającym z punktu widzenia strony przedmiotowej wyróżnić czyn zabroniony z art. 157 § 1 k.k. Skutek ten określa okres trwania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia tj. dłużej niż 7 dni. Tym samym średni uszczerbek na zdrowiu determinowany jest czasem trwania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstrojem zdrowia pokrzywdzonego.

Przestępstwo określone w art. 157 § 1 k.k. może być popełnione umyślnie zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i zamiarem wynikowym. Sprawca nie musi uświadamiać sobie i np. chcieć, aby powodowany przez niego uszczerbek na zdrowiu trwał dłużej niż 7 dni. Wystarczy dla przyjęcia realizacji znamion typu określonego w art. 157 § 1 k.k., że sprawca chciał albo przewidując możliwość na to się godził, że spowodowany uszczerbek na zdrowiu będzie średni. Określony zatem w art. 157 § 1 k.k. skutek musi być objęty winą umyślną sprawcy. Można o tym wnioskować na podstawie intensywności siły fizycznej, użytych środków, umiejscowienia ciosów zadanych pokrzywdzonemu („Kodeks karny - część szczególna”, K. Buchała, A. Zoil, Zakamycze 2000, s. 346).

W niniejszej sprawie skarżony P. J. w dniu 13 kwietnia 2017 r. w W. przy ul. (...) zadał wielokrotne ciosy rękoma w okolice głowy i tułowia pokrzywdzonego B. C. oraz napał na niego ciałem i poprzez podcięcie pod nogi spowodował jego upadek na chodnik, co skutkowało uderzeniem przez pokrzywdzonego o betonowy blok. Sposób działania oskarżonego, tj. kierowanie uderzeń w klatkę piersiową, ramiona pokrzywdzonego, napieranie na niego oraz finalne podcięcie nóg pokrzywdzonego, powodujące upadek i uderzenie głową o betonowy element, wskazywało, że oskarżony co najmniej godził się na spowodowanie u pokrzywdzonego średniego uszczerbku na zdrowiu i tym samym, że skutek określony w art. 157 § 1 k.k. objęty został winą umyślną oskarżonego. Wskazany zespół okoliczności faktycznych zdaniem Sądu jednoznacznie pozwalał na ustalenie, iż oskarżony przewidywał możliwość i co najmniej godził się, iż zadanie tego typu uderzeń oraz przewrócenie pokrzywdzonego, może spowodować u niego rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k. Wskazane zachowanie oskarżonego obiektywnie naruszało wynikającą z wiedzy i doświadczenia regułę postępowania z dobrem prawnym, jakim jest zdrowie, w tym zdrowie fizyczne człowieka.

Sąd w przedmiotowej sprawie nie dopatrywał się żadnych okoliczności, które wyłączałyby możliwość przypisania oskarżonemu winy. Jest on osobą pełnoletnią, dojrzałą, poczytalną, nie działał pod wpływem błędu. Można więc było od niego wymagać zachowania zgodnego z obowiązującymi normami prawnymi, a jego postępowania nie usprawiedliwiają żadne okoliczności ekstremalne. Przypisanie winy oskarżonemu P. J. jest więc w pełni uzasadnione.

Oceniając stopień winy oskarżonego, Sąd uznał, iż przypisanego czynu dopuścił się umyślnie, w zamiarze ewentualnym.

Stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu Sąd również uznał jednak za znaczny, mając na uwadze rodzaj naruszonego przez oskarżonego dobra oraz postać zamiaru. Nie ulega wątpliwości, że zachowanie oskarżonego kierowane jest przeciwko jednemu z podstawowych dóbr chronionych prawem jakim jest życie i zdrowie ludzkie, a więc przeciwko dobru, które w hierarchii dóbr chronionych prawem usytuowane jest najwyżej.

Przechodząc do uzasadnienia wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego P. J. :

Rozważając kwestie rodzaju i wysokości kar Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary, określonymi w art. 53 k.k., nadto Sąd miał na względzie wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść oskarżonego, jak i na jego niekorzyść. Do okoliczności niewątpliwie łagodzących zaliczyć należało dotychczasową niekaralność oskarżonego. Natomiast okoliczność obciążającą stanowił wskazywany wyżej wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu. Dlatego w ocenie Sądu, ***kara ograniczenia wolności w wymiarze 1 roku z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie wymierzona wobec tego oskarżonego*** jest karą sprawiedliwą, adekwatną zarówno do

okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu, do stopnia jego społecznej szkodliwości oraz do stopnia winy oskarżonego. Możliwość wymierzenia tego rodzaju kary dawał art. 37a k.k., który Sąd zastosował.

W związku z powyższym Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

W związku ze złożeniem przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wniosku o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 50.000 złotych - Sąd ***w punkcie II wyroku*** nałożył na oskarżonego obowiązek zapłaty na rzecz oskarżyciela kwoty 5.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Odnosząc się do wysokości zadośćuczynienia - Sąd zasądzając na rzecz oskarżyciela kwotę 5.000 złotych wziął pod uwagę cierpienia psychiczne i fizyczne, jakich ten doznał w wyniku zdarzenia. Zasądzając w wyroku kwotę niższą od żądanej, Sąd kierował się przede wszystkim faktem, że oskarżyciel nie dołączył do akt dokumentacji dotyczącej działalności zawodowej, z której by wynikało, że działalność ta uległa w okresie po zdarzeniu zaprzestaniu, co zadeklarował. Co do związanych z tym strat finansowych oskarżyciel posiłkowy wskazał, że „od tamtego czasu wielokrotnie przebywam na zwolnieniu, nie mogę podjąć innych prac dodatkowych i nie mam możliwości dodatkowego zarobku” (k. 121-122), jednakże nie przedstawił dowodów na te twierdzenia. Wysokość zadośćuczynienia musiała zatem zostać adekwatnie pomniejszona. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności sąd uznał, iż adekwatną do stopnia poniesionej krzywdy będzie orzeczenie kwoty 5.000 złotych z tego tytułu.

W punkcie III wyroku Sąd uznał, że stan majątkowy oskarżonego pozwala na zasądzenie od niego wydatków sądowych oraz obciążanie go opłatą.

SSR Agnieszka Jaźwińska